
PRZYBYLSKI I INNI

Nowe studia
o znaczeniu Krakowa
i regionu w kulturze
oświecenia

redakcja Roman Dąbrowski



CZĘŚĆ 2

Przybylski i inni

Nowe studia o znaczeniu Krakowa i regionu
w kulturze oświecenia

Ukazały się:

- M. Tatar, *Od Kochanowskiego do Norwida. Lektury i rozprawy*, wstęp B. Dopart, oprac. M. Stanis, B. Dopart, 2007.
- M. Stanis, *Przedmowy romantyków. Kreacje autorskie, idee programowe, gry z czytelnikiem*, 2007.
- B. Dopart, *Polski romantyzm i wiek XIX. Zarysy, rekonesanse*, 2013.
- M. Stankiewicz-Kopeć, *Pomiędzy klasycyzmem a romantyzmem. Młodzi autorzy Wilna, Krzemieńca i Lwowa wobec przemian w literaturze polskiej lat 1817-1828*, 2009.
- W świecie myśli i wartości. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, red. R. Dąbrowski, A. Waśko, 2010.
- A. Nietrešta-Zatoń, *Powołani na bunt. Transgresje polskich poetów XIX wieku*, 2010.
- F. Ziejka, *Serce Polski. Szkice krakowskie*, 2010.
- A. Zioliński, *Poszukiwanie wspólnoty. Estetyka dramatyczności a więź międzyludzka w literaturze polskiego romantyzmu (preliminaria)*, 2011.
- Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski, B. Dopart, 2011.
- Byle w ludziach światło było... Księga pamiątkowa ku czci profesora Wacława Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę jego śmierci*, red. G. Zając, 2012.
- Środowiska kulturotwórcze czasów oświecenia i romantyzmu*, red. B. Dopart, 2013.
- M. Woźniewska-Działak, *Poematy narracyjne Cypriana Norwida. Konteksty literacko-kulturalne, estetyka, myśl*, 2014.
- R. Fieguth, *Zaproszenie do Quidama. Portret poematu Cypriana Norwida*, 2014.
- Eklektyzmy, synkretyzmy, uniwersa. Z estetyki dzieła epoki oświecenia i romantyzmu*, red. A. Zioliński, R. Dąbrowski, 2014.
- T. Sobieraj, *Polska krytyka i myśl teatralna w drugiej połowie XIX wieku. Studia i szkice*, 2014.
- Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, red. R. Dąbrowski, 2019.

Przybylski i inni

Nowe studia o znaczeniu Krakowa i regionu
w kulturze oświecenia

pod redakcją Romana Dąbrowskiego



Kraków 2020

© Copyright by individual authors
and Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020

Redaktor naukowy serii
prof. dr hab. Bogusław Dopart

Recenzent
dr hab. Paweł Kaczyński, prof. UW

Redakcja
Edyta Wygonik-Barzyk

Projekt okładki
Paweł Sepielak

Publikacja sfinansowana przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

ISBN: 978-83-8138-321-9 (druk)
ISBN: 978-83-8138-322-6 (on-line, pdf)
<https://doi.org/10.12797/9788381383226>

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87
e-mail: akademicka@akademicka.pl
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

O PRZYBYLSKIM

Magdalena Ślusarska, „Bohater prawdziwy” w świetle mowy Jacka Idziego Przybylskiego z okazji rocznicy wiktorii wiedeńskiej.....	9
Jacek Wójcicki, <i>Filolog na pokucie</i> . O Siedmiu psalmach... w tłumaczeniu Jacka Idziego Przybylskiego (1793).....	43
Artur Timofiejew, <i>Przybylski, czyli Pope</i> . W kręgu krytycznoliterackich inspiracji tłumacza Iliady z 1814 roku	69
Jolanta Kowal, <i>Jacka Idziego Przybylskiego poetycka aklamacja na przejazd cara Aleksandra I przez Kraków w roku 1814</i>	81

O KRAKOWIE, REGIONIE, TWÓRCACH

Aleksandra Norkowska, <i>Kraków (sensualny) w literaturze oświecenia. Rekonesans</i>	99
Bogusław Dopart, <i>Wokół krakowskiego preromantyzmu</i>	117
Agata Seweryn, <i>Krakowiacy i Górale, Krakowiacy i Cyganie oraz „krakowiak w swojej postaci”: literacko-muzyczne transformacje</i>	143
Wojciech Kaliszewski, <i>Pegaz i Kamieny przed cudownym obrazem Maryi u karmelitów Na Piasku</i>	157
Tomasz Chachulski, <i>Franciszek Karpiński w Krakowie</i>	165
Krystyna Maksimowicz, <i>Z Podhorców przez Kraków do Wiednia, czyli wokół Dziennika podróży Seweryna Rzewuskiego z 1778 roku</i>	185
Roman Dąbrowski, <i>Pawła Lubienieckiego obrona Biblii wobec „filozofów teraźniejszego wieku”</i>	203
Anna Jończyk, <i>Przeszłość przyszłości, czyli motyw vaticinatio ex eventu w Lechiadzie Jana Pawła Woronicza</i>	221
Indeks nazwisk.....	243

Aleksandra Norkowska 

UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

Kraków (sensualny) w literaturze oświecenia

Rekonesans

Pomimo iż obraz Krakowa utrwalony w rodzimej literaturze doczekał się licznych omówień¹, to kwestia ta nie została jeszcze w pełni przeanalizowana przez badaczy piśmiennictwa Wieku Świata. W szkicach i rozprawach wyeksponowano głównie kontekst historyczny, który w szczególny sposób zaważył w okresie późnego oświecenia na literackiej wizji grodu pod Wawelem². Pisarze powiązali losy tego

¹ Wśród publikacji zawierających omówienie nie tylko wizji nadwiślańskiego grodu, ale i obrazu miasta powstałego w epokach dawnych szczególne znaczenie ma monografia Elwiry Buszewicz (*Cracovia in litteris. Obraz Krakowa w piśmiennictwie doby odrodzenia*, Kraków 1998). Najnowsze studia i szkice dotyczą tekstów pochodzących z okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego, w których motyw Krakowa zyskał wiele realizacji. To między innymi artykuł Hanny Ratusznej („Pejzaż wspomnień” – zaułki i ulice Krakowa w poezji Maryli Czerkawskiej, w: *Ulica – zaułek – bruk. Z problematyki miasta w literaturze drugiej połowy XIX i początku XX wieku*, red. A. Janiak-Staszek, K. Badowska, Łódź 2013, s. 310-320) oraz Marcelego Olmy (*Obraz Krakowa w języku poetyckim Wincentego Byrskiego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2019, t. 14, s. 142-156). Ważnym odniesieniem dla przedmiotu niniejszych rozważań jest tekst Katarzyny Krzyścin-Zagólskiej (*Złe dźwięki. Literacki pejzaż akustyczny Krakowa na przełomie i w początkach XX wieku*, „Media i Społeczeństwo” 2019, nr 11, s. 103-113). W dalszej części rozprawy przywołuję również wybrane artykuły dotyczące różnych realizacji literackiego wyobrażenia miasta mitu, które zebrano w tomie *Kraków. Miejsce i tekst*, red. A. Ogonowska, M. Roszczyńska, Kraków 2014.

² Zob. między innymi T. Kostkiewiczowa, *Z problematyki gatunkowej polskiego poematu opisowego*, w: *Styl i kompozycja*, red. J. Trzynadłowski, Wrocław 1965; D. Ratajczakowa, *Wawel: scena narodowej tragedii*, w: *Przestrzeń i dramat w przestrzeni teatru*, Poznań 1985; B. Czworków-Jadczak, *Historia „serdeczna” ojczyzny, czyli „Okolice Krakowa”*, w: eadem, *Klasyk aż do śmierci. Twórczość literacka Franciszka Wężyka*, Lublin 1994, s. 99-114; M. Cieński, *Pejzaże oświeconych. Sposoby przedstawiania krajobrazu w literaturze polskiej w latach 1770-1830*, Wrocław 2000 (rozdziały: *Kreacja pejzażu w poezji Franciszka Karpińskiego. Krajobraz w wyobraźni i w twór-*

tracącego stopniowo od XVII stulecia na znaczeniu królewskiego miasta z dramatycznymi dziejami Rzeczypospolitej³. Odnosząc się do wydarzeń, które doprowadziły do zniewolenia polskiego narodu przez państwa zaborcze, kreślili wyrazistą wizję grodu Kraka. Ta zaś, utrwalona w literaturze, wzmacniała siłę oddziaływania tego tekstu miejskiego odczytywanego przez wieki jako symbol polskiego patriotyzmu i religijności⁴. Na fakt dostarczania przez utwory tworzywa symbolice i wspólnotowej pamięci w czasach trudnych dla narodu zwróciła uwagę Teresa Kostkiewiczowa⁵. Uczona swoje rozważania na temat wyobrażeń przeszłości indywidualnej i zbiorowej w literaturze drugiej połowy XVIII wieku poprzedziła stwierdzeniem, iż późniejsze realizacje *memorii* „związane były z nową, nieznaną wcześniej koniunkturą dla refleksji o przeszłości, pamiętaniu i upamiętnieniu, która [...] odmiennie modelowała spojrzenie na dzieje narodowe i doświadczenia indywidualne”⁶. Tego zjawiska dowodzą prace Moniki Stankiewicz-Kopeć, która analizowała proces kształtowania się nowej świadomości miasta historycznego w pierwszych dekadach XIX wieku. Badaczka wyróżniła przyczyny, dla których to Kraków (a nie Warszawa) zaczął w latach dwudziestych „pełnić ważną funkcję ponadzaborową, stając się «szacowną skarbnicą narodowych pamiątek»”⁷. To jednolite wyobrażenie zostało szczególnie silnie utrwalone w liryce i dramacie, choć i tam wybrzmiewa-

czości sentymentalisty, s. 213-214; W okolicy Krakowa: Franciszek Wężyk i Kazimierz Brodziński, s. 212-231); B. Guzik, *Podróże literackie do Doliny Prądnika*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2007, t. 7, s. 81-94; A. Kowalczyk, *Historia zapisana w nadwiślańskiej ziemi. „Okolice Krakowa” Franciszka Wężyka*, w: Kraków. Miejsce i tekst, s. 79-88; T. Jędrzejewski, „Rzeki polskie” Kajetana Jakсы Marcinkowskiego – poemat ku źródłom narodowości, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2015, nr 5: Rzeki, s. 441-454; A. Nurzyńska-Kozak, *Wędrowki w czasie i przestrzeni. „Podróż do Krakowa i jego okolic. List do J[osafata] O[święconej] księżny Barbary z Duninów Sanguszkowej, marszałkowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ieństwa] Lit[ewskiego]”*, w: *Czytanie Karpińskiego*, cz. 2, red. B. Mazurkova, T. Chachulski, Warszawa 2017.

³ Zespół najbardziej znanych utworów poświęconych Krakowowi w całości lub w obszernych fragmentach, które powstały w czasach oświecenia, współtworzą następujące tytuły: F. Karpiński, *Podróż do Krakowa i jego okolic*; J.P. Woronicz, *Blechowice. Sielanka*; F. Gawdzicki, *List do s[tolicy] Krakowa*; J.I. Przybylski, *Wyżynek na Piaskach przy Krakowie*; A.J. Czartoryski, *Bard polski 1795 r.*; K. Koźmian, *Do tańczącego Krakowa*; K.J. Marcinkowski, *Rzeki polskie*; F. Wężyk, *Okolice Krakowa* czy też anonimowy utwór *Do dam krakowskich z okazji kawalkady*.

⁴ Zagadnienie to poruszył między innymi Paweł Kubicki (*Symbolika Krakowa między nowoczesnością a ponowoczesnością*, w: *O Krakowie raz jeszcze*, red. K. Frysztański, Z. Mach, Kraków 2008).

⁵ T. Kostkiewiczowa, „Kościół nieprzerwanej pamięci”. *Reprezentacje zbiorowej pamięci o przeszłości w II połowie osiemnastego wieku*, w: eadem, *Mnemozyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019, s. 162-165.

⁶ Eadem, *Uwagi wstępne*, w: eadem, *Mnemozyne i córki...*, s. 25.

⁷ M. Stankiewicz-Kopeć, *Literackie forpocząty nowej świadomości urbanistycznej i cywilizacyjnej*, w: eadem, *Miasto i cywilizacja w kontekście sporów modernizacyjnych w piśmiennictwie polskim lat 1800-1830*. *Studia*, Kraków 2018, s. 163.

ją – obok powszechnie uwydatnionego odczucia przygnębienia i smutku – ironiczne, zabarwione sarkazmem tony (K. Koźmian, *Do tańczącego Krakowa*⁸). Pisarze, kreśląc wyobrażenie Krakowa, nie sięgali jedynie po tę czytelną, „zikonizowaną” wizję⁹. W tekstach literackich utrwalano jednocześnie obraz miasta, które mimo iż utraciło swą uprzywilejowaną pozycję stołecznego ośrodka Rzeczypospolitej, pozostawało miejscem „żywym”. Trwająca kilkanaście lat, za panowania Zygmunta III Wazy, przeprowadzka dworu królewskiego z Wawelu do Warszawy minęła niemal bez echa¹⁰. Na fakt ten zwróciła uwagę Elwira Buszewicz, omawiając obraz metropolii Sarmatów w piśmiennictwie staropolskim¹¹. W oświeceniowych kompendiach polskich i obcych prezentujących Kraków jako miasto posiadające przywilej koronowania władców, organizowania ich pochówków i stosownego uczczenia przypominano dzieje podwawelskiego grodu i wskazywano na dowody jego dawnej świetności¹². Obszerny opis miasta, a szczególnie inicjatyw podejmowanych przez jego mieszkańców w pierwszych dziesięcioleciach XIX stulecia, został zawarty w *Die Allgemeine Encyclopädie der Wissenschaften und Künste* (S. 1, Bd. 21, 1830)¹³. Jego autor [Jerzy Samuel?] Bandtke, przedstawiając burzliwe dzieje miasta, zaprezentował je jako tętniący życiem stołeczny ośrodek Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815-1848), który podlegał procesom urbanizacyjnym. Badacze, pisząc o historii Krakowa w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego i w pierwszych trzech dekadach XIX wieku, wskazują na jego silne oddziaływanie na lokalną społeczność, nie tylko po kongresie wiedeńskim, ale również wcześniej, gdy pełnił on funkcję siedziby Gubernium Krajowego dla Galicji Zachodniej (1796-1803), stolicy departamentu krakowskiego (1809) i siedziby rządu Księstwa Warszawskiego (1813-1815). Jerzy Snopek zwrócił uwagę na fakt, iż ze względu na potencjał

⁸ Ten utwór Koźmiana uznany został przez Piotra Żbikowskiego za „jeden z najlepszych liryków patriotycznych” (P. Żbikowski, *Kajetan Koźmian (1771-1856)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 3, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1996, s. 425).

⁹ M. Dajnowski, *Między niedostatkiem tekstu a nadmiarem mitu: Kraków*, w: *Kraków. Miejsce i tekst*, s. 20. Badacz zwraca uwagę na niejednorodność mitycznej wizji miasta w literaturze współczesnej.

¹⁰ Wyrazem silnych animozji między miastem rezydencjonalnym polskich władców a stolicą są między innymi dwa utwory powstałe pod koniec XVIII stulecia: J.E. Minasowicz, *Kraków i Warszawa. Paralellon*; A. Feliński, *Na powstanie Krakowa i Warszawy*.

¹¹ E. Buszewicz, *op. cit.*

¹² Zob. na ten temat: A. Norkowska, *Obraz Krakowa w publikacjach encyklopedycznych i słownikowych (1733-1830)*, w: *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, cz. 1, red. R. Dąbrowski, Kraków 2019, s. 31-47.

¹³ [J.S.?] Bandtke, *Crakau (Krakow)*, w: *Die Allgemeine Encyclopädie der Wissenschaften und Künste in alphabetischer Folge von genannten Schriftstellern gearbeitet und herausgegeben von J.S. Ersch und J.G. Gruber Professoren zu Halle*, S. 1, Bd. 21: *Caberea–Cryptostoma*, Leipzig 1830, s. 426-429.

kulturalno-naukowy postrzegać go należy jako centrum „prowincji oświeconej”¹⁴. Teresa Kostkiewiczowa wykazała zaś, że Kraków był „miejszem poddawanego refleksji konfrontowania podstawowych idei oświecenia z potrzebami regionu”¹⁵. Po trzecim rozbiórze uwydatniło się to jego ponadregionalne, symboliczne znaczenie. Pejzaż wyobrażeniowy podwawelskiego grodu pojawiający się w różnorodnych gatunkowo utworach epoki został zbudowany głównie za pomocą odniesień do jakości wizualnej i słuchowej. Niniejsze rozważania dotyczą sposobów opowiadania o przestrzeni urbanistycznej odbieranej za pośrednictwem bodźców sensualnych. Przedmiotem uwagi stały się przyświecające autorom cele i wykorzystane przez nich techniki opowiadania o mieście, którego historia obfitowała w dramatyczne wydarzenia, a codzienność późnego oświecenia dostarczała dowodów na postępujące procesy cywilizacyjne (modernizację przestrzeni i życia społecznego)¹⁶.

Narrator *Podróży do Krakowa i jego okolic* (1788), jednego z najbardziej znanych utworów czasów stanisławowskich poświęconych stołecznemu ośrodkowi, który Franciszek Karpiński skierował do Barbary z Duniniów Sanguszkowej, utrwalił pierwsze wrażenie, jakiego doznał, gdy zbliżając się od strony Warszawy, dostrzegł cel swej wyprawy: „Więcej nad milę dojeżdżając do Krakowa, już widzieć można to sławne i obronne od tysiąca lat miasto”¹⁷. W późniejszym fragmencie listu odnotował, że gdy przekroczył miejskie mury i wjechał w „tę ludu i wież gromadę” (s. [6]), ogarnął go podziw („szanowne upokorzenie”, s. [6]) dla mieszkańców i wspaniałości budowli, które przywoływały wspomnienie wydarzeń i postaci historycznych. Mimo iż przestrzeń urbanistyczna nosiła niezagojone jeszcze blizny po okaleczeniach, których dokonały przetaczające się przez Kraków od XVII do początków XIX stulecia działania wojenne, to miasto, szczególnie w późnym oświeceniu, przemawiało w sposób czytelny mitem stolicy dynastycznej i duchowej. Najważniejszą dominantę architektonicznej i urbanistycznej scenerii biednego i zrujnowanego Krakowa w literackiej wizji czasów oświecenia stanowiły wieże. Górujący nad zespołem urbanistycznym zamek na Wawelu, obiekty sakralne czy też baszty usytuowane wzdłuż murów miejskich przyciągały wzrok przybywają-

¹⁴ J. Snopek, *Prowincja oświecona. Kultura literacka Ziemi Krakowskiej w dobie Oświecenia 1750-1815*, Warszawa 1992.

¹⁵ T. Kostkiewiczowa, *Centrum – prowincja? Notatki na temat oświecenia w regionie krakowskim*, w: *Przybylski i inni...*, s. 24; tam obszerna literatura przedmiotu.

¹⁶ O Krakowie jako „mieście pamięci” i zachodzących w nim przemianach przestrzeni urbanistycznej zob. M. Stankiewicz-Kopeć, *op. cit.*, s. 161-188; eadem, *Modernizowanie przestrzeni historycznych. Kraków początkowych dekad XIX wieku w refleksji Ambrożego Grabowskiego*, w: *Przybylski i inni...*, s. 75-94.

¹⁷ F. Karpiński, *Podróż do Krakowa i jego okolic. List do J[asnie] O[świeconej] księżny Barbary z Duniniów Sanguszkowej, marszałkowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]*, Warszawa 1788, s. [5]. Fragmenty utworu cytowane w tekście pochodzą z tego wydania.

cych z różnych stron podróżnych. Podmiot liryczny wypowiadający się w sielance *Wyzynek na Piaskach przy Krakowie* Jacka Idziego Przybylskiego (1795) dostrzega podczas pobytu w podkrakowskim folwarku widniejący w oddali „wieżaty”¹⁸ zarys miejskich zabudowań. Osoba mówiąca w wierszu *Bolechowice* Jana Pawła Woronicza (1784), podziwiając stołeczny gród od strony Rowu Krzeszowickiego, na terenie którego mieściła się wskazana w tytule wieś stanowiąca własność biskupstwa, również wyróżnia wyrastające ponad miejską zabudowę budynki. Ten imieninowy utwór stanowiący podarunek późniejszego zwierzchnika diecezji krakowskiej dla Józefa Olechowskiego, ówczesnego archidiakona kapituły katedralnej, zawiera obraz średniowiecznych miejskich murów i wież „wieczystych”¹⁹ (w. 119), na których szczytach „migocą złociste” (w. 120) krzyże. Stylistyka układu urbanistycznego z licznymi świątyniami wyrastającymi ponad dachy pozostałych budynków, którą odzwierciedlano w literaturze, pozwalała między innymi oddać sakralny charakter idei budującej mit Krakowa. „Bóg z tobą! Tysiąc krzyżów zdobi twoje szczyty!”²⁰ – w ten sposób powitał podwawelski gród podmiot liryczny, z którego obszernych monologów zbudowany został poemat *Rzeki polskie* Kajetana Jaksy Marcinkowskiego (powst. 1821). W jednej z jego części (*Wisła*) bard „wystylizowany na [...] depozytariusza”²¹ zbiorowej pamięci, docierając z nurtem najdłuższej polskiej rzeki do Krakowa, zwraca uwagę na jedną z katolickich świątyni usytuowaną na Kleparzu. Wspomina o cudzie, jaki wydarzył się w XVI wieku za sprawą patrona kościoła – św. Floriana. Dowodem na to, że obrońca chrześcijan prześladowanych przez cesarza Dioklecjana ma nadal w swej pieczy tych, którzy potrzebują pomocy, jest ocalenie przez niego przed pożogą dawnej stolicy Rzeczypospolitej. Ten „święty wojownik” (s. 10), którego relikwie sprowadził nad Wisłę Kazimierz Sprawiedliwy, ukazał się nad miastem i ugasił pożar za pomocą wody, którą była wypełniona konew – atrybut świętego²².

¹⁸ J.I. Przybylski, *Sielanka Wyzynek na Piaskach przy Krakowie*, Kraków 1795, cyt. za: J. Snopek, *Jacke Idzi Przybylski (1756-1819)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 2, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1994, s. 225. Fragmenty utworu cytowane w tekście pochodzą z tego wydania. Opis tego folwarku należącego do miasta zob. *Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2007, s. 4750.

¹⁹ J.P. Woronicz, *Bolechowice. Sielanka*, w: idem, *Pisma wybrane*, wstęp, wybór i komentarz M. Nesteruk, Z. Rejman, Warszawa 1993, s. 72. Fragmenty utworu cytowane w tekście pochodzą z tego wydania.

²⁰ K.J. Marcinkowski, *Rzeki polskie. Poema pomniki sławy narodowej opiewające, napisane w roku 1821*, Warszawa 1826, s. 10. Pozostałe fragmenty poematu cytuję w tekście według tego wydania.

²¹ T. Jędrzejewski, *op. cit.*, s. 453. Zob. też J. Kamionka-Straszakowa, *Zbłąkany jeździec. Z dziejów romantycznej topiki*, Wrocław 1992, s. 112-114.

²² Historię tę zawarł w swym dziele Piotr Hiacynt Pruszczyński (*Klejnoty stołecznego miasta Krakowa, albo kościoły i co w nich jest widzenia godne i znacznego przez [...] krótko opisane, powtórnie*

Przywołanie wznoszących się ku niebu budowli miało dowieść nie tylko sakralnego charakteru miasta. Porządek przestrzenny ukazany głównie w utworach poetyckich odzwierciedla też porządek czasowy. Kraków jawi się jako miasto wspólnie przeszłości, którą współtworzyli również mądrzy władcy Rzeczypospolitej i dzielni obrońcy. O odwadze krakowian wspomniał Franciszek Wężyk, który w poemacie opisowym *Okolice Krakowa* (powst. 1809-1813) posiłkował się wizją „wysokich baszt mocnego”²³ grodu. Osoba wypowiadająca się w utworze wskazała na użytkowe funkcje budowli, z których legendarna Wanda mogła obserwować przybliżające się do Wawelu hufce Rytygiera, króla Alamanów²⁴. W poemacie *Bard polski 1795 r.* Adama Jerzego Czartoryskiego uwagę podmiotu lirycznego przykuwają „smutne [...] wieże Krakowa”²⁵ (w. 91). Wykorzystany przez autora zabieg retoryczny posłużył do uwydatnienia tragicznej sytuacji, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita pod koniec XVIII wieku. Wyobrażenie górujących nad miejską zabudową form architektonicznych, współodczuwających ból spowodowany utratą państwowości, oddaje emocje dwóch występujących w utworze wędrowców. W tym fragmencie poematu zawierającego wątki osjaniczne to nie przyroda, ale wytwory kultury stanowią elementy rezonujące²⁶ odczucia „ja” lirycznego i barda, który towarzyszy mu w pożegnalnej podróży po kraju.

Pisarze oświecenia poruszający temat Krakowa wyróżniali też inne budowle współtworzące fizykalną przestrzeń miasta. Karpiński we wspomnianym liście, który skierował do „protektorki i babki [swego] wychowanka”²⁷ Romana Sanguszki, wskazał na kilka z „bliższych i dawniejszych wieków osobliwości miasta” (s. [11]). Wymienił wśród nich kościoły, w których pochowano osoby zasłużone nie tylko dla miasta czy regionu, budynki uniwersytetu (w latach osiemdziesiątych XVIII wieku

zaś z pilnością przejrane i do druku z additamentem nowych kościołów i relikwii ś[więtych] podane, Kraków 1745).

²³ F. Wężyk, *Okolice Krakowa. Poema*, Kraków 1820, s. 45. Fragmenty utworu cytowane w tekście pochodzą z tego wydania.

²⁴ O wielkości władców zasiadających na Wawelu przekonuje też podmiot liryczny w utworze Franciszka Karpińskiego:

Z tych okien patrząc na ziemię,
dzielne Jagiellona plemię,
za jednym ręki skinieniem
świat mu się chyli ze drżeniem [...].
(*Podróż do Krakowa...*, s. [9]).

²⁵ A.[J.] Czartoryski, *Bard polski 1795 r.*, wyd. i wstęp J. Kallenbach, Brody [1912], s. 44.

²⁶ O powiązaniach poematu Czartoryskiego z *Pieśniami Osjana* zob. między innymi: J. Kleiner, *Sentymentalizm i preromantyzm. Studia inedita z literatury porzecznej 1795-1822*, wyd. z rękopisu i oprac. J. Starnawski, Kraków 1975; P. Żbikowski, *Kiedy rozpacz staje się rzeczywistością. Uwagi o poemacie Adama Jerzego Czartoryskiego „Bard polski”*, „Pamiętnik Literacki” 1987, z. 3, s. 25-56.

²⁷ A. Nurzyńska-Kozak, *op. cit.*, s. 271.

Szkoły Głównej Koronnej) i kamienice („wspaniałe domy”) patrycjatu. Próżno szukać szczegółowych ich opisów. Twórca czasów stanisławowskich wzmiankuje o nich głównie w celu pochwały mieszkańców miasta – dawnych władców spoczywających na Wawelu, członków środowiska akademickiego, osobistości związanych z miastem okresowo lub na stałe. Wybrane elementy urbanistycznej przestrzeni wykorzystane są przez Karpińskiego do snucia refleksji o ludziach tworzących historię stołecznego ośrodka Rzeczypospolitej. Jest on bowiem „dawnym grobowiskiem bohaterów, siedliskiem uczonych, gospodą albo mieszkaniem ludzi naczelnych” (s. [8]).

Autorzy utworów literackich, w których zawarta jest wizja Krakowa, inkrustowali przestrzeń podwawelskiego grodu obrazami natury²⁸. We wspomnianym utworze sentymentalnego poety przyroda zdaje się ofiarowywać mieszkańcom swe najcenniejsze dary. Liryczne „ja” przekonuje, że „szczęśliwemu” (F. Karpiński, *Podróż do Krakowa i jego okolic*, s. [6]) usytuowaniu, ziemi urodzajnej i bogatej w kruszce, rudy metali, surowce budowlane i chemiczne (srebro, miedź, żelazo, marmur, sól) miasto zawdzięcza swój rozkwit. Pisarze poruszający temat położenia Krakowa wskazują na warunki krajobrazowe, zauważając przy tym, iż przyroda zdaje się go nie tylko otulać, ale i upiększać. O podwawelskim grodzie rozłożonym „w rozkosznej równinie” pisał Jacek Idzi Przybylski (*Wyzynek...*). Jakub Jasiński w poemacie heroikomicznym *Sprzeczeki* powstałym, podobnie jak i sielanka krakowskiego akademika, w ostatniej dekadzie XVIII stulecia wysławiał „Krakowa piękne okolice”²⁹ (IV, w. 190). Franciszek Wężyk zaś, omawiając ponad trzydzieści lat później „status polityczny, społeczny i gospodarczy”³⁰ miasta, wspominał o przyjemnych wrażeniach wizualnych, których źródłem był krajobraz roztaczający się wokół ówczesnej stolicy Rzeczypospolitej Krakowskiej: „Pyszne [...] widoki rozweselają umysł i oko”³¹ (*Mieszkaniac Krakowa do mieszkańca Warszawy*). Ten twórca późnego oświecenia zawarł też w jednym z napisanych przez siebie dramatów literackie wyobrażenie wpływu zjawisk zachodzących w naturze na doznania wzrokowe. Podobnie jak uczynił to Woronicz w napisanej przez siebie w latach osiemdziesiątych XVIII wieku sielance *Blechowice*, tak i autor wydanej czterdzieści lat później tragedii, opisującej bohaterską postawę legendarnej obrończyni miasta, skierował uwagę czytelnika na oświetlone słonecznymi promieniami strzeliste budowle:

²⁸ E. Buszewicz, *op. cit.*

²⁹ J. Jasiński, *Sprzeczeki. Poemat w sześciu pieśniach*, rkps Biblioteki Polskiej Akademii Nauk „dawnej Polskiej Akademii Umiejętności” w Krakowie, sygn. 1280, s. [19]. Fragmenty poematu cytuję w tekście według tego rękopisu.

³⁰ D. Ratajczakowa, *Franciszek Wężyk (1785-1862)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 3, s. 316.

³¹ [F. Wężyk], *Mieszkaniac Krakowa do mieszkańca Warszawy*, Kraków 1829, s. 16. Fragmenty tej politycznej broszury cytuję w dalszej części rozważań według tego wydania.

Ledwie pierwszy blask słońca od Tatrów odbity,
Pozłocił wież Krakowa okazałe szczyty [...] ³².

(F. Wężyk, *Wanda*, I, sc. 1, w. 1-2)

Wykorzystany tu obraz *lumina solis*, odnoszący się do zjawiska wizualnego, którego źródłem są promienie odbite od położonych w oddali tatrzańskich szczytów, spełnia nie tylko funkcje estetyczne. Przyrównanie obiektów materialnych stanowiących dzieło człowieka do najwyższych miejsc, jakie stworzyła natura, miało służyć podkreśleniu wielkości i wspaniałości miasta.

Mimo iż w utworach literackich wskazywano niejednokrotnie na malownicze usytuowanie grodu Kraka wynikające z ukształtowania terenu i bliskości Karpat, to najważniejszym elementem świata przyrody, który stanowił tworzywo literackiej wizji Krakowa, były obrazy Wisły – tej „królowej polskich strumieni” (F. Wężyk, *Mieszkaniec Krakowa do mieszkańca Warszawy*, s. 21). Większość twórców ograniczyła się do sięgnięcia po zakorzeniony w tradycji motyw rzeki, w którym łączono skojarzenia topograficzne i mitologizujące. Karpiński zauważył powiązania lokalizacji miasta z wykorzystaniem Wisły jako drogi wodnej umożliwiającej przewóz osób i towarów („spławna [...] pod same mury jego [Krakowa] ociera się”; *Podróż do Krakowa i jego okolic*, w. [6]). W utworze Wężyka zostało z kolei zamieszczone poetyckie wyobrażenie odzwierciedlające codzienny widok, gdy „o wieże i Wawelu skały, / modra woda roztraca pieniące się wały” (*Okolice Krakowa*, s. 6). Kajetan Jaksza Marcinkowski sięgnął po upersonifikowany obraz rzeki, w którym – niosący zniszczenie wodny żywioł – ograniczony ukształtowanym przez wieki korytem, przybliżając się do miasta, pokornieje i oddaje mu hołd. Widok ten wywołał zdziwienie wypowiadającego się w poemacie podmiotu: „Co widzę? Wisła groźna w ciągu całej drogi / tu korna tylu świątyń boski[e] myje progi” (*Rzeki polskie*, s. 10). W pierwszej części utworu, w której trasę wędrówki barda głoszącego piękno i dzieje rodzinnej ziemi wyznacza nurt najdłuższej polskiej rzeki, to właśnie Kraków, wśród mijanych po drodze miejscowości (tytułowych „pomników sławy narodowej”), ukazany został jako miejsce święte. Autor powstałego w drugiej dekadzie XIX stulecia poematu zaprezentował gród pod Wawelem jako przestrzeń sakralną, nasączoną historią męznego narodu, który utracił państwo, ale nie utracił ducha. Podmiot liryczny, płynąc z nurtem Wisły, dociera do miasta, które czci św. Stanisława męczennika i usypuje wzniesienie stanowiące znak pamięci o Tadeuszu Kościuszcze, przywódcy insurekcji 1794 roku. W odróżnieniu od zaprezentowanego w *Rzekach polskich* obrazu Warszawy („powabnej stolicy”, s. 35), w której obok pamiątek przeszłości wiele jest śladów dowodzących aktywności jej ówczesnych mieszkańców, w tym „najdawniejszym, [...] sędziwym” (s. 9) polskim mieście pobrzmiwają jedynie echa

³² F. Wężyk, *Wanda*, Kraków 1826, s. 5.

historii. Wspomnienie współczesnych Marcinkowskiemu krakowian („wdzięczni i nieodrodni Lechitowie nowi”, s. 10) również nie kieruje uwagi czytelnika ku terażniejszości czy przyszłości tego miasta³³. Poemat utrwała, i zarazem wzmacnia, postrzeganie Krakowa jako miejsca narodowej pamięci – przestrzeni wspólnotowego cierpienia po stracie ojczyzny, „bólu patriotycznego”³⁴.

Analiza architektoniczno-urbanistycznej wizji miasta wspartej obrazami okolicznej przyrody (między innymi „siwe szczyty” wysokich Tatr, „połysk Wisły bladej” – F. Wężyk, *Okolice Krakowa*, s. 16) umożliwiła dostrzeżenie powiązanych z nią, choć nielicznych, wyobrażeń świetlnych. Źródłem jasności w przestrzeni urbanistycznej Krakowa nie było, jak w większości oświeceniowych tekstów literackich ukazujących życie w mieście, sztuczne światło, ale promienie słoneczne³⁵. Utkane z nich poetyckie wyobrażenia służyły między innymi uwydatnieniu piękna wielu strzelistych budowli. Zauważane już z oddali, nie tylko stanowiły architektoniczną ozdobę miasta, ale i odczytywane były przez zbliżających się ku niemu podróżnych jako dowód szczególnego znaczenia Krakowa. W piśmiennictwie epoki można wskazać nieliczne teksty, które świadczą o obrazowaniu przestrzeni fizycznej tego stołecznego ośrodka za pomocą odwołań do wrażeń barwnych³⁶. Rezultatem utrwalenia przez Woronicza doświadczenia niestabilności postrzegania wzrokowego spowodowanego przez bodziec świetlny, którego luminacja zmienia się w czasie, są migocące w słońcu „złociste” (*Bolechowice*, w. 120) krzyże wieńczące kościelne wieże. Widok tych najwyższych budynków w mieście, stanowiący źródło przyjemności wizualnej, został również odzwierciedlony przez Wężyka. Przywołany już w niniejszych rozważaniach dramat *Wanda* rozpoczyna obraz odzwierciedlający „pożłacane” (I, sc. 1, w. 2) kopuły świątyń dzięki słonecznym promieniom oświetlającym je u progu dnia. Autor poematu o ziemi krakowskiej, którego pochwałę „nader pięknego rymu”³⁷ zawarł w swym utworze Marcinkowski, starał się utrwalić

³³ W jednym z przypisów załączonych do pieśni pierwszej (*Wisła*) autor wyjaśnił, że „nowa ozdoba” miasta, o której wspomina, to pamiątka po przywódcy insurekcji 1794 roku, którą usypano na wzgórzu bł. Bronisławy. Fragment poematu dotyczący kopca Kościuszki powstał, jak zaznaczył Marcinkowski, w 1821 roku na samym szczycie wzniesienia (*Rzeki polskie*, s. 10, przyp. 3). Należy dodać, że prace budowlane związane z powstaniem usypiska zostały zakończone po dwóch latach.

³⁴ Określenia tego użył Marek Nalepa, omawiając motywy podejmowane w utworach należących do poezji porozbiorowej (M. Nalepa, „Stan nasz terażniejszy nad śmiercią sama nieznośniej-szy”. *Żaloba po starcie ojczyzny i jej „przepracowanie”*, w: i dem, *Rozpacz i próby jej przezwyciężenia w poezji porozbiorowej (1793-1806)*, Rzeszów 2003, s. 54).

³⁵ Więcej na ten temat A. Norkowska, *Sensualny obraz miasta*, w: eadem, *Miasto w piśmiennictwie polskiego oświecenia*, Bydgoszcz 2019, s. 211-228.

³⁶ Élodie Ripoll omawia sposoby opowiadania pisarzy o otaczającym świecie w epoce „nowej” epistemologii wizualnej, jaka nastąpiła w oświeceniu (É. Ripoll, *La couleur dans le roman des Lumières. Enjeux, emplois et évolutions*, „Dix-huitième siècle” 2019, t. 1, nr 51: *La couleur des Lumières*, s. 77-92).

³⁷ K.J. Marcinkowski, *op. cit.*, s. 12, przyp. 6.

odczucie głębokiego wzruszenia („rozrzewnienia” – F. Wężyk, *Okolice Krakowa*, s. 15). Jego bezpośrednią przyczyną były zjawiska wizualne związane z położeniem Ziemi względem centralnej gwiazdy Układu Słonecznego. Obrazy codziennych wschodów, a szczególnie zachodów słońca („zgon tęskny”) obserwowane z Góry św. Bronisławy, pozostającej wówczas jeszcze poza administracyjnymi granicami Krakowa, zostały ukazane jako źródło przyjemnych wrażeń wizualnych.

Portrety miasta i jego mieszkańców odzwierciedlające doznania wzrokowe (wzmocnione wywołanym wrażeniem barwnym) spełniają funkcje nie tylko estetyczne. Szczególnie wyraziste w swej wymowie są poetyckie wizje, w których wyobrażenie miejskiej architektury staje się ramą do opowiedzenia o tragicznych wydarzeniach. Katarzyna Kościewicz, omawiając utrwalone w utworach poetyckich drugiej połowy XIX wieku powiązania tematyki historycznej z przestrzenią urbanistyczną, stwierdziła, że „miasto, pojawiając się jako znaczące tło bohaterских czynów i patriotycznych postaw, jest po raz pierwszy w rodzimej twórczości lirycznej na taką skalę pozytywnie wartościowane”³⁸. Interesujące realizacje tego motywu, odwołujące się do jakości wzrokowej, zostały zawarte w literaturze oświecenia dotyczącej podwawelskiego grodu. Liryczne „ja” w *Rzekach polskich* porównuje dzieje dawnej polskiej stolicy do historii walecznego Saguntu (Sagunto) położonego w Walencji – miasta, które poniosło wiele ofiar, walcząc z atakującymi je Kartagińczykami bądź Arabami. Zawarty w poemacie Marcinkowskiego obraz krwi płynącej strumieniami przez Kraków („zryły go napastników nieraz krwawe strugi”, s. 11) służy wskazaniu na bohaterską postawę tych mieszkańców, którzy w obronie miasta tracili zdrowie i życie. Po motyw krwi przelanej podczas walki sięgnął niemal sześćdziesiąt lat wcześniej autor *Lamentacji Jeremiasza nad Krakowem*. Ten anonimowy twórca, być może świadek lub uczestnik walk toczonych podczas konfederacji barskiej, opisał zakończony sukcesem atak Rosjan, do którego doszło w 1768 roku. W nawiązującym do biblijnej Księgi Lamentacji utworze przywołującym to traumatyczne wydarzenie pojawia się wyobrażenie krwi, które potęguje efekt cierpienia. Poetycka wizja uwydatnia dzielną postawę Polaków, z którymi w bezwzględny sposób rozprawił się nieprzyjaciel:

Ach, cne miasto, Krakowie, tyś królów stolicą,
Teraz krew polska płynie każdą twą ulicą!

³⁸ K. Kościewicz, *Kamień i krew. Obraz miasta – świadka historii w poezji polskiej drugiej połowy XIX wieku*, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2012, s. 273. Badaczka wsparła dokonaną przez siebie analizę dociekaniem Elżbiety Rybickiej, która omówiła sposoby wyrażania w literaturze pamięci (zbiorowej lub indywidualnej) dotyczącej konkretnych przestrzeni (E. Rybicka, *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1-2).

Nie tak mury od cegieł rumieniec wydają,
Jak[o] od krwi rozlanej farby ci dodają³⁹.
(w. 19-23)

Metaforyczny obraz upamiętniający dramatyczne losy krakowian aktywizuje zmysły odbiorców wiersza. Autor wprowadza wymowne, a jednocześnie oryginalne porównanie. Barwa najważniejszego z materiałów budowlanych, z którego wykonano między innymi miejskie fortyfikacje, sprawia wrażenie wypływającej wobec intensywnej czerwieni krwi płynącej przez Kraków niczym rwący potok. Zacytowany fragment utworu umożliwia zwrócenie uwagi nie tylko na sposób wykorzystania motywu krwi do przekazania treści martyrologicznych, co istotne, zyskujących na popularności w końcu XVIII stulecia. Ewokuje on bowiem jeszcze jedną, nadrzędną bodaj kwestię dotyczącą wieloznaczności terminu, który odnosi się do pojęcia „miasto”. Zaprezentowana dotąd w tych rozważaniach poetycka wizja Krakowa, utkana harmonijnie przez obrazy architektury i natury, została przeniknięta wzbudzającym niepokój wyobrażeniem odnoszącym się do utraconego życia wielu jego mieszkańców. Zwrócenie uwagi na większą esencjonalność koloru krwi, symbolu ofiary i męczeństwa⁴⁰, w odróżnieniu od wyblakłej barwy ceglanych murów, odsyła zarazem do przestrzeni wspólnotowego doświadczenia. To, że krew nie wsiąka w mury, ale je zewsząd opływa („[...] każdą twą ulicą!”), jest widocznym dowodem na to, iż miasto to również żywy organizm. Rozpatrywać je więc należy nie tylko w ujęciu architektoniczno-urbanizacyjnym, ale również w kategorii *civitas*. Obraz pokonanego przez Rosjan Krakowa, który – jak stwierdza podmiot liryczny innego anonimowego wiersza upamiętniającego to wydarzenie – mimo iż „wspañiał[.] jest teraz dobyty”⁴¹ (*Oda do wzięcia Krakowa*, w. 5), przypomina dobitnie o społecznym wymiarze miasta i przywołuje zakorzeniony już w antyku pogląd, że tworzą je nie (tylko) domy, ale i ludzie⁴². Stosunkowo rzadko pisarze oświecenia odzwierciedlali wrażenia barwne dotyczące wyglądu mieszkańców miast i przyjezdnych, określając kolor noszonej przez nich odzieży. Wśród tych nielicznych opisów wyróżnia się wielobarwny, choć oszczędny, obrazek przedstawiający krakowski Rynek podczas parady wojskowej. Zamieszczono go w wystawionym kilka razy na scenie dziele muzycznym (*Rywale, czyli capstrzyk w Krakowie*, 1786), do

³⁹ *Lamentacja Jeremiasza nad Krakowem 1768 A*, cyt. wg: *Literatura barska (antologia)*, wyd. drugie zupełnie zmien., oprac. J. Maciejewski, Wrocław 1976, s. 241.

⁴⁰ O różnorodnych funkcjach motywu krwi w kulturze zob. między innymi: J.P. Roux, *Krew. Mity, symbole, rzeczywistość*, tłum. M. Perek, Kraków 1994. Por. też: M. Kurkiewicz, *Tętno epoki. Miejsce i rola motywu krwi w literaturze Młodej Polski*, Bydgoszcz 2013.

⁴¹ *Oda do wzięcia Krakowa*, cyt. wg: *Literatura barska...*, s. 244.

⁴² Zob. więcej na ten temat między innymi: A. Norkowska, *Miasto w perspektywie leksykalno-semantycznej*, w: eadem, *Miasto w piśmiennictwie...*

którego libretto napisał Kacper Meczysławski. Bywalski, jeden z bohaterów opery, obserwując plac wypełniony tłumem, odnotował między innymi obecność „dam w różnych kolorach... czarne, niebieskie, białe, lilo [...]” (II, sc. 3)⁴³. W zapisie wrażeń wizualnych budujących obraz Krakowa w dobie oświecenia sięgano najczęściej po barwy nasycone treściami kulturowymi (złoto i czerwień). Aby wyrazić zachwyt, głównie nad pięknem wież wyrastających ponad miejską zabudowę, przywoływano wyobrażenie, które stanowiło nierzadko wyraz osobistego doświadczenia. Autorzy tekstów, chcąc oddać wizualne uroki budowli, odwoływali się do zjawisk optycznych, jakie zachodzą podczas dobowego obrotu Ziemi. Zmieniający się kąt padania promieni słonecznych uwydatnia w sposób szczególny symetrię i kolor budynków. Wrażenie wizualne odwołujące się do ciepłej barwy złota i optycznej właściwości materialnych wytworów człowieka (kopuły świątyń i krzyże) kontrastowało z wizją natury przedstawionej za pomocą zimnych barw – ciemnoniebieskiej (toń Wisły) i białoszarej (wierzchołki Tatr). Materialne światło, które odbijały powierzchnie kościelnych wież, leżało u podstaw nie tylko doświadczenia estetycznego. Odzwierciedlony efekt migotania i połysku połączonych ze złotem oraz wskazanie na wysokość budowli sprawiały, że Kraków emanował duchowością (światłem transcendentnym) i przywołał pamięć dawnej Rzeczypospolitej. Temu celowi posłużył również obraz purpury (*Lamentacja Jeremiasza nad Krakowem 1768 A.*, w. 5) stanowiącej od czasów rzymskich prerogatywę władzy świeckiej⁴⁴. W literaturze epoki dzięki wyróżnieniu stopnia nasycenia koloru możliwe było sugestywne wskazanie na intensywną czerwień, która symbolizuje przelaną niewinnie krew ofiar, a zarazem, co istotne, życiodajną siłę wypełniającą podwawelski gród.

Sposób profilowania audiosfery Krakowa, podobnie jak wizja miasta utrwalona w literaturze przełomu XVIII i XIX stulecia, dzięki odniesieniom do jakości wizualnej odzwierciedla częstokroć odczucia smutku i żałoby. Utrwalony w poezji porzoborowej dźwiękowy pejzaż miasta został zdominowany przez oznaki rozpacz z powodu dramatycznej sytuacji, w jakiej znalazł się polski naród. Podmiot liryczny jednego z anonimowych wierszy opisujących Kraków zajęty po III rozbiorze przez Austrię słyszy duchy pochowanych na Wawelu władców, którzy „o zemstę wołają”⁴⁵ (*Na pęknioty grób Jagiełły w Krakowie 1806*). Szczególną siłę wyrazu ma wyobrażenie jęków dochodzących z „grobowca Jagiełły” i ryku „głuchych marmurów”, któremu wtóruje „trzask gromu” dobiegający z zamku królewskiego. W odróżnieniu

⁴³ [K. Meczysławski], *Rywale, czyli capstrzyk w Krakowie*, z muzyką W. Zagórskiego, Kraków 1786, s. 42. Fragmenty utworu cytuję według tego wydania.

⁴⁴ J. Gage, *Dziedzictwo klasyczne*, w: idem, *Kolor i kultura. Teoria i znaczenie koloru od antyku do abstrakcji*, tłum. J. Holzman, Kraków 2008, s. 14.

⁴⁵ *Na pęknioty grób Jagiełły w Krakowie 1806*, cyt. wg: *Między rozpaczą a nadzieją. Antologia poezji porzoborowej 1793-1806*, wstęp P. Żbikowski, zebrali i oprac. M. Nalepa, Rzeszów 2006, s. 16.

od typowych dla środowiska miejskiego dźwięków, które są przyczyną uciążliwego i nieprzyjemnego dla ucha hałasu, wyobrażenie wysokiego poziomu natężenia bodźców audialnych nie służy tu wskazaniu na niedogodności życia w przestrzeni urbanistycznej. Źródło przeciągłych, donośnych sygnałów fonicznych zostało umiejscowione na Wawelu w sercu historycznej stolicy Rzeczypospolitej, miejscu przechowywania regaliów i wiecznego spoczynku władców. Bodźce audialne, które zostały tam wytworzone, odsyłają do przestrzeni *sacrum* z uwagi na symbolikę tronu i zasiadających na nim władców – Bożych pomazańców. W literaturze porobiorowej obraz zdarzenia fonicznego charakteryzującego się dużym natężeniem sygnałów fonicznych zyskuje swój pendant w poetyckiej wizji ciszy. Ten opozycyjny obszar dźwiękowy został zawarty w innym anonimowym utworze powstałym na początku XIX stulecia: *Wiersz na przybycie Juliana Niemcewicza do Krakowa i jego odjazd* (1803). Przedstawiono w nim bolejącego nad upadkiem Rzeczypospolitej późniejszego autora *Śpiewów historycznych* (powst. 1808-1810), który płacze „wraz z innymi na ojczyzny grobie”⁴⁶. Kraków został tu zaprezentowany jako miasto milczących łez. Rezygnacja ze słów wobec tragedii narodu dowodzi głębokiego wzruszenia, jakiego doznają zarówno mieszkańcy Krakowa, jak i przybywający doń Niemcewicz – wybitny pisarz, polityk, były sekretarz i adiutant Tadeusza Kościuszki. Zestawienie tych dwóch okolicznościowych wierszy pozwala na stwierdzenie, że odzwierciedlone w nich doznania nie oddają typowego doświadczenia przestrzeni miejskiej, jakie zostało utrwalone w oświeceniowej literaturze o mieście dzięki doznaniom słuchowym. To sfera *sacrum*, a nie *profanum*, wypełniona jest dźwiękiem, który przenika przez mury średniowiecznego zamku i dociera na pograżone w ciszy ulice i place. Wykorzystane w zacytowanych utworach środki stylistyczne, dzięki którym zbudowano opozycyjne pola foniczne, mają głęboką siłę wyrazu. Zbiór bodźców audialnych, jak i wizja przestrzeni pozbawionej dźwięku pełnią funkcje ważnego kryterium wartościującego. Odgłosy rozlegające się z Wawelu (jęk, ryk, trzask), wielowiekowej siedziby władców Rzeczypospolitej, wypełniają całą audiosferę nadwiślańskiego grodu. Taka wizja miasta powstała krótko po upadku państwa jest zapisem tragicznych doświadczeń doznawanych nie tylko przez krakowian. Obecność Niemcewicza w równym stopniu ubolewającego z nimi nad losem ojczyzny symbolizuje narodową wspólnotę.

Należy zauważyć, że Kraków, mimo iż pełni w polskiej kulturze funkcję jednego z narodowych mnemotoposów – czytelnej formy „krystalizowania się wyobrażeń społecznych o wydarzeniach z przeszłości”⁴⁷ – to również i w literaturze

⁴⁶ *Wiersz na przybycie Juliana Niemcewicza do Krakowa i jego odjazd*, cyt. wg: *Między rozpaczą a nadzieją...*, s. 16.

⁴⁷ S. Bednarek, *Mnemotopika polska*, w: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin 2012, s. 39. Zob. też: S. Bednarek, *Mnemotoposy. Słowo wstępne*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 1, s. 5-11.

czasów oświecenia nie przestał być przestrzenią, w której mieszkańcy każdego dnia budzili się do życia. Wyobrażenia fonosfery grodu Kraka nie były współtworzone jedynie przez pola dźwiękowe stanowiące wyraz bólu, rozpacz, cierpienia czy gniewu. W dobie oświecenia miasto to bowiem upadało i odradzało się. Różnorodne dźwięki miejskich atrakcji oferowanych najczęściej w przestrzeni publicznej, które z „posępnego” miasta czynią go „hożym i wesołym siedliskiem” (*Rywale...*, I, sc. 4), odzwierciedlono między innymi w powstałym w czasach stanisławowskich, a przeznaczonym na scenę widowisku muzycznym, o którym wspomniano już w niniejszych rozważaniach, oraz w wydany anonimowo niemal trzydzieści lat później wierszu Kajetana Koźmiana *Do tańczącego Krakowa* (1812). W obu utworach, opublikowanych w jakże różnych dla polskiego narodu uwarunkowaniach politycznych, sposób mówienia o Krakowie, głównie za pomocą jakości słuchowej, posłużył wskazaniu na zmiany, jakie wpłynęły na ożywienie dawnej stolicy. Jeden z głównych bohaterów opery, „ujmując się” (I, sc. 4) za Krakowem, przekonuje, że idee Wieku Oświecenia są żywe w tym „nie największym” mieście, o czym mają świadczyć działające w nim drukarnie, księgarnie i liczna grupa piszących, którzy uważają się za literatów. Wśród źródeł przyjemności, liczbą których nie ustępuje on innemu ośrodkom miejskim, wymienia między innymi „rozrywkę wieczorną, wcześniej nieznaną” (*Rywale...*, I, sc. 4). Ten satyryczny tekst, podkreślający prowincjonalne położenie Krakowa względem Warszawy czy Paryża, wyróżnia bogactwo przywołań bodźców fonicznych. „Brzęk muzyki” (II, sc. 7), brzmienie waltorni i klarnetu, śpiew i okrzyki towarzyszą bohaterom podczas „wieczornej wrzawy” (II, sc. 3), której doświadczano na rynku i przyległych ulicach podczas capstrzyku. W poezji porozbiorowej temat rozrywek i stacjonującego w mieście wojska podjął również sekretarz Rady Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, zawiązanej rok wcześniej (1812) w celu przywrócenia Królestwa Polskiego i zjednoczenia narodu. Wiersz Koźmiana zawiera niechlubny obraz Krakowa. W historię tego miasta wpisał się ponaddwumiesięczny pobyt Rady Ministrów i armii Księstwa Warszawskiego. Ich obecność była spowodowana decyzją o opuszczeniu Warszawy, podjętą przez księcia Józefa Poniatowskiego. Po klęsce wyprawy na Moskwę w 1812 roku był on nakłaniany przez część ministrów i przedstawicieli elity arystokratycznej do porzucenia cesarza Francuzów i zdania się na łaskę cara. Książę nie uległ tym namowom, a Kraków stał się jedynie przystankiem na drodze do Saksonii, gdzie stacjonowała armia Napoleona. Tytuł utworu (*Do tańczącego Krakowa*) obejmuje wprowadzie adresem uczestników niekończących się przyjęć, zabaw i balów wydawanych pod Wawelem, ale krytyka wymierzona jest w tę nieczułą na losy ojczyzny część polskiego narodu. Zabawę, która zaczęła się od tańców salonowych (kadryla i walca), kończy dziarsko odtąńczony kozak. Ruchy tancerzy są skoordynowane ze zrytmizowaną muzyką wygrywaną przez obcych, „zawsze [bowiem] tak Polak skakał, jak mu oni grali” (w. 12). Wiersz wybrzmiewa ironiczno-tragiczną tonacją,

która przenika polską literaturę epoki wstrząsów i politycznych zmian czasów porobiorowych. Dźwięk skocznej muzyki wypełniającej przestrzeń krakowskiego salonu symbolizuje uległość i dyspozycyjność polskich elit wobec państw zaborczych.

Wizja Krakowa, zbudowana dzięki odwołaniom do jakości wzrokowej i słuchowej, została w tych rozważaniach, z uwagi na ogrom materiału źródłowego, jedynie zasygnalizowana. Ze sposobu odzwierciedlenia w literaturze bodźców i zdarzeń sensualnych nie sposób wysnuć wniosku o postrzeganiu kształtów, kolorów, dźwięków przez autorów prezentowanych tu utworów. Analiza powstałych w tak burzliwych dla Rzeczypospolitej czasach przypadających na drugą połowę XVIII i początkowe dekady XIX wieku, podczas których gród Kraka pełnił różnorodne funkcje administracyjne, pozwala na stwierdzenie, że twórcy, odmalowując pejzaż miasta, ukazywali go głównie w perspektywie kulturowej. Obserwujący go z odległości dostrzegali strzeliste budowle połyskujące złotymi zwieńczeniami na tle morderzej Wisły i górskich szczytów. Ci zaś, którzy przekroczyli miejskie mury, zauważali czerwień ceglanych ścian budynków stanowiącą wypłowiałe tło dla przelanej krwi obrońców miasta. Odbierane również w sposób aktywny dźwięki odbiegały od typowych dla miasta sygnałów audialnych stanowiących przedmiot krytyki w tak wielu tekstach literackich, nie tylko o antyurbanistycznej wymowie. Na tym etapie badań trudno wskazać utwory, z których wyłaniają się tak charakterystyczne przecie dla Krakowa jako tekstu kultury obrazy wieży Zygmuntowskiej w katedrze na Wawelu i kościoła Mariackiego⁴⁸. Każde z tych powszechnie znanych wyobrażeń, stanowiących efekt synergii, ogniskuje doświadczenie wzrokowe i doznania dźwiękowe, które podsuwa od wieków wspólnotowa wyobraźnia.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bandtke [J.S.?], *Crakau (Krakow)*, w: *Die Allgemeine Encyclopädie der Wissenschaften und Künste in alphabetischer Folge von genannten Schriftstellern gearbeitet und herausgegeben von J.S. Ersch und J.G. Gruber Professoren zu Halle*, S. 1, Bd. 21: *Caberea–Cryptostoma*, Leipzig 1830.
- Czartoryski A.[J.], *Bard polski 1795 r.*, wyd. i wstęp J. Kallenbach, Brody [1912].
- Jasiński J., *Sprzeczki. Poemat w sześciu pieśniach*, rkps Biblioteki Polskiej Akademii Nauk „dawnej Polskiej Akademii Umiejętności” w Krakowie, sygn. 1280.

⁴⁸ Katarzyna Krzyścin-Zagólska, powołując się na badania Raymonda Murraya Schaffera, określa je jako „dźwięki rozpoznawcze” (K. Krzyścin-Zagólska, *op. cit.*, s. 105). Por. R.M. Schaffer, *The Rural Soundscape*, w: *idem, The Soundscape. Our Sonic Environment and the Tuning of the World*, Rochester 1994, s. 43-67.

- Karpiński F., *Podróż do Krakowa i jego okolic. List do J[aśnie] O[świeconej] księżny Barbary z Duniniów Sanguszkowej, marszałkowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]*, Warszawa 1788.
- Literatura barska (antologia)*, wyd. drugie zupełnie zmien., oprac. J. Maciejewski, Wrocław 1976.
- Marcinkowski K.J., *Rzeki polskie. Poema pomniki sławy narodowej opiewające, napisane w roku 1821*, Warszawa 1826.
- [Meciszewski K.], *Rywale, czyli capstrzyk w Krakowie*, z muzyką W. Zagórskiego, Kraków 1786.
- Między rozpaczą a nadzieją. Antologia poezji porozbiorowej 1793-1806*, wstęp P. Żbikowski, oprac. M. Nalepa, Rzeszów 2006.
- Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2007.
- Pruszczyk P.H., *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa, albo kościoły i co w nich jest widzenia godne i znacznego przez [...] krótko opisane, powtórnie zaś z pilnością przejrane i do druku z additamentem nowych kościołów i relikwii ś[więtych] podane*, Kraków 1745.
- [Wężyk F.], *Mieszkaniec Krakowa do mieszkańca Warszawy*, Kraków 1829.
- Wężyk F., *Okolice Krakowa. Poema*, Kraków 1820.
- Wężyk F., *Wanda*, Kraków 1826.
- Woronicz J.P., *Pisma wybrane*, wstęp, wybór i komentarz M. Nesteruk, Z. Rejman, Warszawa 1993.

Opracowania

- Bednarek S., *Mnemonotopika polska*, w: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin 2012.
- Bednarek S., *Mnemonotoposy. Słowo wstępne*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 1.
- Buszewicz E., *Cracovia in litteris. Obraz Krakowa w piśmiennictwie doby odrodzenia*, Kraków 1998.
- Cieński M., *Pejzaże oświeconych. Sposoby przedstawiania krajobrazu w literaturze polskiej w latach 1770-1830*, Wrocław 2000.
- Czwornóg-Jadczak B., *Klasyk aż do śmierci. Twórczość literacka Franciszka Wężyka*, Lublin 1994.
- Dajnowski M., *Między niedostatkiem tekstu a nadmiarem mitu: Kraków*, w: *Kraków. Miejsce i tekst*, red. A. Ogonowska, M. Roszczyńska, Kraków 2014.
- Gage J., *Kolor i kultura. Teoria i znaczenie koloru od antyku do abstrakcji*, tłum. J. Holzman, Kraków 2008.
- Guzik B., *Podróże literackie do Doliny Prądnika*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2007, t. 7.
- Jędrzejewski T., „Rzeki polskie” Kajetana Jaksy Marcinkowskiego – poemat ku źródłom narodowości, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2015, nr 5: *Rzeki*.
- Kamionka-Straszakowa J., *Zbłąkany jeździec. Z dziejów romantycznej topiki*, Wrocław 1992.
- Kleiner J., *Sentymalizm i preromantyzm. Studia inedita z literatury porozbiorowej 1795-1822*, wyd. z rękopisu i oprac. J. Starnawski, Kraków 1975.
- Kostkiewiczowa T., *Centrum – prowincja? Notatki na temat oświecenia w regionie krakowskim*, w: *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, cz. 1, red. R. Dąbrowski, Kraków 2019.

- Kostkiewiczowa T., *Mnemozyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019.
- Kostkiewiczowa T., *Z problematyki gatunkowej polskiego poematu opisowego*, w: *Styl i kompozycja*, red. J. Trzynaśkowski, Wrocław 1965.
- Kościewicz K., *Kamień i krew. Obraz miasta – świadka historii w poezji polskiej drugiej połowy XIX wieku*, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2012.
- Kowalczyk A., *Historia zapisana w nadwiślańskiej ziemi. „Okolice Krakowa” Franciszka Wężyka*, w: *Kraków. Miejsce i tekst*, red. A. Ogonowska, M. Roszczyńska, Kraków 2014.
- Krzyścin-Zagólska K., *Złe dźwięki. Literacki pejzaż akustyczny Krakowa na przełomie i w początkach XX wieku*, „Media i Społeczeństwo” 2019, nr 11.
- Kubicki P., *Symbolika Krakowa między nowoczesnością a ponowoczesnością*, w: *O Krakowie raz jeszcze*, red. K. Frysztański, Z. Mach, Kraków 2008.
- Kurkiewicz M., *Tętno epoki. Miejsce i rola motywu krwi w literaturze Młodej Polski*, Bydgoszcz 2013.
- Nalepa M., *Rozpacz i próby jej przezwyciężenia w poezji porzeczowej (1793-1806)*, Rzeszów 2003.
- Norkowska A., *Miasto w piśmiennictwie polskiego oświecenia*, Bydgoszcz 2019.
- Norkowska A., *Obraz Krakowa w publikacjach encyklopedycznych i słownikowych (1733-1830)*, w: *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, cz. 1, red. R. Dąbrowski, Kraków 2019.
- Nurzyńska-Kozak A., *Wędrowki w czasie i przestrzeni: „Podróż do Krakowa i jego okolic. List do J[ana] O[święconej] księżny Barbary z Duninów Sanguszkowej, marszałkowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]”*, w: *Czytanie Karpińskiego*, [cz. 2], red. B. Mazurkowska, T. Chachulski, Warszawa 2017.
- Olma M., *Obraz Krakowa w języku poetyckim Wincentego Byrskiego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2019, t. 14, <https://doi.org/10.24917/20831765.14.13>.
- Ratajczakowa D., *Franciszek Wężyk (1785-1862)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 3, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1996.
- Ratajczakowa D., *Przestrzeń w dramacie i dramacie w przestrzeni teatru*, Poznań 1985.
- Ratuszna H., *„Pejzaż wspomnień” – zaułki i ulice Krakowa w poezji Maryli Czerkawskiej*, w: *Ulica – zaułek – bruk. Z problematyki miasta w literaturze drugiej połowy XIX i początku XX wieku*, red. A. Janiak-Staszek, K. Badowska, Łódź 2013, <https://doi.org/10.18778/7525-975-9.16>.
- Ripoll É., *La couleur dans le roman des Lumières. Enjeux, emplois et évolutions*, „Dix-huitième siècle” 2019, t. 1, nr 51: *La couleur des Lumières*, <https://doi.org/10.3917/dhs.051.0077>.
- Roux J.P., *Krew. Mity, symbole, rzeczywistość*, tłum. M. Perek, Kraków 1994.
- Rybicka E., *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1-2.
- Schafer R.M., *The Soundscape. Our Sonic Environment and the Tuning of the World*, Rochester 1994.
- Snopek J., *Jacek Idzi Przybylski (1756-1819)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 2, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1994.

- Snopek J., *Prowincja oświecona. Kultura literacka Ziemi Krakowskiej w dobie Oświecenia 1750-1815*, Warszawa 1992.
- Stankiewicz-Kopeć M., *Miasto i cywilizacja w kontekście sporów modernizacyjnych w piśmiennictwie polskim lat 1800-1830. Studia*, Kraków 2018.
- Stankiewicz-Kopeć M., *Modernizowanie przestrzeni historycznych. Kraków początkowych dekad XIX wieku w refleksji Ambrożego Grabowskiego*, w: Przybylski i inni. *O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia*, cz. 1, red. R. Dąbrowski, Kraków 2019.
- Żbikowski P., *Kajetan Koźmian (1771-1856)*, w: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 3, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1996.
- Żbikowski P., *Kiedy rozpacz staje się rzeczywistością. Uwagi o poemacie Adama Jerzego Czartoryskiego „Bard polski”*, „Pamiętnik Literacki” 1987, z. 3.

(SENSUAL) KRAKOW IN THE LITERATURE OF THE ENLIGHTENMENT

Introduction

The author focuses on the literary vision of Krakow, which is present in the literature of the Polish Enlightenment. The aim of the work is indicating selected works and discussing the subjects related to Krakow as a place of national remembrance, a symbol of patriotism and Polish religiosity, raised by writers of the era. The analysis concerns the ways of reflecting the city as a social, urban and architectural space (combined with elements of nature – the Vistula or the Tatra Mountains). The author's research interest focuses on image profiling, which was obtained referring to sensory qualities (sight and hearing), in which way the portrait of the city and its inhabitants was most often created in the discussed period.

Keywords: Krakow, the Age of Lights, literature, senses

Książka stanowi kontynuację tomu *Przybylski i inni. O znaczeniu Krakowa i regionu w kulturze oświecenia* (2019), przygotowanego z okazji dwóchsetlecia śmierci Jacka Idziego Przybylskiego (1756-1819). Przynosi kolejne szczegółowe studia nad częścią piśarskiego dorobku jednej z najważniejszych i najciekawszych postaci życia intelektualnego Krakowa w okresie oświecenia, a także opracowania innych zagadnień istotnych dla pokazania kultury tego miasta i regionu w osiemnastym i na początku dziewiętnastego wieku. Przybylski przypomniany został tu w czterech rozprawach jako autor mowy z okazji setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, tłumacz Psalmów oraz tłumacz i komentator Homera, a także twórca wiersza okolicznościowego. Przywołano również – w obszerniejszej części tomu, obejmującej osiem kolejnych studiów – ówczesne, formułowane z różnych perspektyw i w różnej formie (m.in. wiersze, listy, dziennik podróży), wypowiedzi na temat Krakowa oraz regionu, zjawiska intelektualno-literackie potraktowane jako preromantyczne, funkcjonowanie ciekawego elementu krakowskiego folkloru; przedstawiono wreszcie wybrane dzieła autorów z podwawelskim grodem i okolicami w jakimś stopniu związanych. Krakowskie oświecenie odsłania w ten sposób stopniowo coraz wyraźniej swoją specyfikę, duchowe bogactwo i wielorakość, mocne zakorzenienie w tradycji antycznej oraz staropolskiej, a równocześnie otwartość na nowe idee i wartości estetyczne.